

Konstruktywizm społeczno-kulturowy L.S. Wygotskiego

J.Piaget i L.Wygotski byli rówieśnikami, urodzili się obaj w 1896, ale Wygotski zmarł mając 38 lat, a Piaget doczekał sędziwego wieku. Krótco po śmierci Wygotskiego jego prace zostały zakazane w stalinowskim Związku Radzieckim ze względu na żydowskie pochodzenie Autora oraz zarzut odwoływania się do zachodnich, „dekadenckich” teorii naukowych. Na początku lat 90-tych XX wieku następuje ponowne odkrycie koncepcji Wygotskiego, który jest nazywany „Mozartem psychologii”.

Wygotski sądził, że poznawczy rozwój człowieka jest „zakotwiczony” w kulturze. Rozwój indywidualny człowieka można zinterpretować tylko w kontekście środowiska społecznego, w którym rozwijało się dziecko. Rodzice, nauczyciele, rówieśnicy są pośrednikami między dzieckiem a światem. Skupiają bowiem uwagę dziecka na znaczących ich zdaniem elementach, pokazują jak je interpretować, wskazują też, co ceni się w danej kulturze. Zatem środowisko rozwoju dziecka, interakcje z innymi współokreślają czego i w jaki sposób uczy się dziecko, jak rozwija swoje zdolności myślowe. **Tworzy to podstawę koncepcji konstruktywizmu społecznego w analizowaniu rozwoju poznawczego dziecka.**

Wygotski podkreśla, że wyższe funkcje psychiczne człowieka takie, jak rozumowanie, planowanie, zapamiętywanie czy rozumienie są zakotwiczone w doświadczeniach społecznych dziecka. Rozwój człowieka można analizować na trzech poziomach¹:

- kulturowym – odkrywanie świata przez dzieci nie odbywa się na nowo, korzystają one z dorobku poprzednich pokoleń, wyposaża się je w narzędzia kulturowe , np. umiejętność czytania, pisanie, sprawnego posługiwania się językiem, aby zbudować pomost do dorobku cywilizacyjnego człowieka i pomóc w uzyskaniu do niego pełnego dostępu,
- interpersonalnym – rozwój poznawczy dokonuje się w interakcjach społecznych z osobami, które wiedzą więcej i mają większe kompetencje, postęp rozwojowy ma swoje źródło w kontekście kulturowym i społecznym
- indywidualnym - to co zewnętrzne, ujawniające się w interakcji z innymi staje się z czasem elementem wewnętrznego, osobistego funkcjonowania człowieka, ilustruje to

¹ Por. A. Brzezińska, *Spoleczna psychologia rozwoju*. Scholar 2000

słynne zdanie z koncepcji Wygotskiego: „każda wyższa funkcja psychiczna pojawia się dwukrotnie w rozwoju dziecka: raz jako działalność zespołowa, społeczna, czyli jako funkcja interpsychiczna, drugi raz jako działalność indywidualna, jako wewnętrzny sposób myślenia dziecka, jako funkcja intrapsychiczna”.

Wygotski przywiązuje szczególną uwagę do rozwoju mowy i jej znaczenia w przekazie kulturowym. Uważa, że systematyzuje ona wiedzę i jest instrumentem sprzyjającym podnoszeniu umysłu z form prymitywnych do wyższych czynności. W początkowych latach życia dziecka pojawiają się trzy ważne właściwości rozwojowe, które tworzą podstawę kulturowego rozwoju człowieka. Należą do nich: pierwszy gest dziecka, pierwsze wypowiedziane słowo oraz pierwsze słowo zapisane. Łączy je wspólna cecha – znaczenie². Właśnie w taki sposób dziecko próbuje nawiązać kontakt z otoczeniem i reagować na bodźce docierające do niego z zewnątrz. Ten rodzaj interakcji, który dokonuje się za pośrednictwem znaku, wprowadza je w obszar kultury i określonych znaczeń, które kształtują się pod wpływem różnorodnych relacji z otoczeniem. Wygotski uważa, że proces porozumiewania się *z otoczeniem upośredniony w mowie, ulega w rozwoju dziecka ciągłym uwewnętrznieniom*. Interioryzuje ono treść komunikacji z innymi. Ma to bezpośredni wpływ na rozwój wyższych funkcji psychicznych. Zatem mowa w rozwoju dziecka może pełnić, zdaniem Wygotskiego, podwójną rolę. Z jednej strony jest środkiem, za pomocą którego wpływa się na innych i inni wpływają na jednostkę, z drugiej zaś w późniejszych etapach rozwoju, swoistym narzędziem oddziaływania jednostki na samą siebie, na proces myślenia³. Wygotski stwierdza: *Mowa jak gdyby skupiała w sobie zarówno funkcję porozumiewania się, jak i funkcję myślenia*⁴. Efektem połączenia myślenia i mowy jest myślenie werbalne. Podstawowym elementem tego rodzaju myślenia jest znaczenie słowa-rodzaj uogólnienia, które powstaje w wyniku współpracy między ludźmi. Jest to zdolność do reprezentowania rzeczywistości w sposób uogólniony, powstająca w wyniku komunikacji społecznej. Wygotski podkreśla, że znaczenie nie jest jedynym aspektem psychicznie reprezentowanej rzeczywistości. Równie istotny jest sens słów, który w ujęciu Wygotskiego wiąże się indywidualnym kontekstem interpretacyjnym (nastroj, sytuacja, skojarzenia dostępne tylko jednostce i będące poza dosłownym znaczeniem słowa). Wprowadzenie rozróżnienia sens-znaczenie w relacji mowa-

² Por. R. Dziurła, Intellectual origins of written speech development: a cultural-historical analysis. W: Psychology of language and Communication, Vo. 6, No. 2/ 2002

³ Por. M. Marchow, Rola operacji znakowych w rozwoju. W: K. Kwieciński (red.), Nieobecne dyskursy. Wygotski i z Wygotskim w tle (opr. Anna Brzezińska) 2000

⁴ L. S. Wygotski, Wybrane prace psychologiczne. PWN 1971, s.171

myślenie czyni ten związek znacznie bogatszym i bardziej dynamicznym. Wygotski zwraca uwagę na fakt, że wyprowadzenie myśli „na zewnątrz” i zamknięcie jej w słowach mowy zewnętrznej, tak naprawdę zmienia tę myśl, przekształca. Staje się ona bardziej uporządkowanym, ustrukturyzowanym konstruktem społecznym. Później mowa zewnętrzna przekształca się w wewnętrzną, a więc myślenie zostaje pozbawione bezpośredniego wpływu mowy. Nim w pełni ukształtuje się mowa wewnętrzna, pojawia się mowa egocentryczna. Przypomina ona nieco mowę zewnętrzną (zblizoną do mowy ustnej), ale odgrywa odmienną rolę. Towarzyszy bowiem działaniom podejmowanym przez dziecko i staje się rodzajem instrukcji, którą dziecko przekazuje samemu sobie. Jest oczywiście związana z wcześniejszymi doświadczeniami społecznymi i aktywnością ukierunkowaną przez oddziaływanie dorosłych. Kolejny etap rozwoju języka to mowa wewnętrzna, która ma już ścisły związek z myśleniem. Pod wpływem nauki czytania i pisania, a więc rodzaju uwarunkowania kulturowego powstaje nowa, wyższa funkcja psychiczna – mowa pisana. Jest ona bardzo ważnym narzędziem uświadamiania sobie własnych myśli oraz podejmowanych działań. Dzięki opanowaniu mowy pisanej myśli ulegają wyodrębnieniu i uporządkowaniu, dziecko może je kontrolować, i w dowolny sposób wykorzystywać.

Relacja między rozwojem poznawczym i dojrzewaniem organizmu a zewnętrzną stymulacją, czyli nauczaniem

Wygotski uważa, że nauczanie jest niezbędnym czynnikiem indywidualnego rozwoju dziecka, może zmieniać bieg rozwoju, modyfikować proces dojrzewania. Piaget sądził, że rozwój poznawczy wyprzedza proces uczenia się. Natomiast Wygotski był odmiennego zdania, sądził, że dobre uczenie się wyprzedza rozwój, ponieważ może uruchomić różnorodne procesy rozwojowe, które nie ujawniłyby się bez dydaktycznej stymulacji. Taka sytuacja ma miejsce, gdy osoba ucząca się znajdzie się w sytuacji społecznej, a więc dorośli (rodzice, nauczyciele) czy też rówieśnicy, którzy wiedzą więcej, będą udzielać skutecznego wsparcia, wspomagać uczenie się. Takie stymulowanie rozwoju dziecka ma sens i jest skuteczne tylko wtedy, gdy nie jest ono zorientowane **na zakończony już etap rozwojowy, ale ma orientację „w przód”**, czyli na następny cykl rozwoju. Wygotski podkreśla, że w procesie rozwoju dochodzi do nieustannego „zderzenia” aktualnego poziomu funkcjonowania dziecka i oddziaływań zewnętrznych ze strony otoczenia oraz aktualnego poziomu oczekiwań kierowanych do dziecka przez innych ludzi, w szczególności związanych z edukacją. Nauczanie w koncepcji Wygotskiego powinno być uzgodnione z poziomem rozwoju dziecka. To wymaga ustalenia dwóch poziomów rozwoju:

-aktualnego rozwoju funkcji psychicznych – to co stanowi efekt zakończonych już cykli rozwoju

- najbliższego (możliwego) rozwoju – to dopiero kształtujące się funkcje będące w początkowym etapie rozwoju.

W ten sposób uda się zdiagnozować **strefę najbliższego rozwoju** dziecka, czyli różnicę między poziomem rozwiązywania zadań dostępnych przy pomocy dorosłego a poziomem rozwiązywania zadań dostępnych w samodzielnym działaniu. Strefa najbliższego rozwoju pomaga określić „jutro” w rozwoju dziecka, bowiem to co zrobi ono dzisiaj przy pomocy dorosłego, jutro zrobi samodzielnie. Wygotski był sceptycznie nastawiony do badań testami inteligencji. Jego wpływ prawdopodobnie spowodował, że w Związku Radzieckim zakazano na pewien czas badania inteligencji z wykorzystaniem wzorców zachodnich. Natomiast rozwinęto metody działania, które oprócz diagnozy eksponowały również wsparcie. Dawano uczniom do rozwiązania zadania testowe, a gdy pojawiało się niepowodzenie dorosły udzielał pomocy i następnie oceniał zakres sfery potencjalnego rozwoju, jaki dziecko może osiągnąć, korzystając z pomocy. W ten sposób zyskuje się informacje, jak dziecko wykorzystuje wsparcie i czy potrafi przenieść umiejętności i wiadomości na nowe obszary.

Wygotski podkreśla, że nauczanie zorientowane wyłącznie na aktualną strefę rozwoju dziecka staje się nieefektywne, to utrwalanie opanowanych już kompetencji i brak wyzwań motywujących dzieci do uczenia się. Takie nauczanie nie jest więc procesem ukierunkowanym rozwój, prowadzącym go za sobą, ale samo za tym rozwojem podąża. **Efektywne rozwojowo jest tylko takie nauczanie, które wyprzedza rozwój.** Nauczanie tworzy więc strefę najbliższego rozwoju, jest koniecznym warunkiem indywidualnego rozwoju. W koncepcji Wygotskiego dziecko aktywnie konstruuje wiedzę, współdziałając z dorosłym, który decyduje o tym, jakie zadania są najbardziej odpowiednie dla niego na danym etapie rozwoju. Takie podejście do rozwoju zakłada również indywidualizację nauczania, bo dostosowywanie zadań do uczniów wymaga dużej wrażliwości nauczyciela i nastawienia na monitorowanie rozwoju. Wygotski podkreślał też wspierające znaczenie w procesie uczenia się tutoringu rówieśniczego i roli dziecka, które wie więcej w interakcjach w procesie uczenia się. Występowanie w roli nauczającego, wspierające proces rozumienia zagadnień przez ucznia jest korzystne zarówno dla samego „młodego nauczyciela”, jak i uczącego się kolegi.